

Nie można wzywać chorego pracownika na kontrolę do macierzystej firmy

Prawo pracy

Tomasz Zalewski

tomasz.zalewski@infor.pl

Pracodawca zatrudniającego powyżej 20 osób ma prawo sprawdzać, co jego pracownik robi na zwolnieniu, ale musi przy tym przestrzegać przepisów. Przekonała się o tym firma Timken z Sosnowca, której Państwowa Inspekcja Pracy wytknęła nieprawidłowe przeprowadzanie kontroli.

Timken wynajął firmę zewnętrzną, która na jego zlecenie sprawdzała wykorzystywanie zwolnień. Wzywała m.in. chorującego, żeby się stawił w siedzibie pracodawcy pod groźbą utraty pracy.

- Pracownik z wynajętej firmy wypytywał ich m.in., co im dolega, czy biorą lekarstwa. Zawsze padało pytanie, czy im się dobrze pracuje. Uznaliśmy, że pracodawca łamie prawo i poprosiliśmy o pomoc PIP - wyjaśnia Zbigniew Michałekiewicz, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Timken SA.

Jak informuje Michał Podsiadlik z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, inspekcja skierowała wystąpienie do pracodawcy, by zaprzestał nieprawidłowego trybu weryfikowania zwolnień.

Reguły sprawdzania chorych pracowników są zawarte w rozporządzeniu ministra pracy i polityki socjalnej z 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu kontroli, prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy oraz formalnej kontroli zaświadczeń lekarskich (Dz.U. nr 65, poz. 743). Wynika z niego, że weryfikacji można dokonywać w miejscu zamieszkania chorującego, miejscu jego czasowego pobytu lub miejscu zatrudnienia osoby kontrolowanej.

- Jej celem jest stwierdzenie m.in., czy przebywający na zwolnieniu nie wykonuje innej pracy zarobkowej. Z wykładni celowościowej wynika, że twórcom przepisu chodziło o dodatkowe miejsce zatrudnienia chorującego. Jednak

z literalnej interpretacji to nie wynika, więc mogły powstać wątpliwości. Być może w tym przypadku pracodawca tak zinterpretował przepisy i wzywał do firmy osoby na zwolnieniu - wyjaśnia **Grzegorz Ruszczyk**, radca prawny z **Kancelarii Raczkowski i Wspólnicy**.

Niepokój pracowników Timkenu wzbudziło także to, że sprawdzali ich zewnętrzni kontrolerzy.

- Pracodawca może powierzyć taką działalność także osobom z zewnątrz. Spotkałem się w swojej praktyce, że przedsiębiorcy do kontroli chorych pracowników postanowili wykorzystywać firmę detektywistyczną. Jeżeli pracodawca prawidłowo udzieli upoważnienia do kontroli, to mogą ją przeprowadzać także osoby spoza firmy - dodaje **Grzegorz Ruszczyk**.

PISALIŚMY O TYM

Wątpliwe zwolnienia chorych

- DGP nr 170/2014

www.praca.gazetaprawna.pl